

Wyrok z dnia 6 stycznia 2009 r.

I UK 209/08

Prawomocne orzeczenie w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy wiąże co do braku niezdolności do pracy za czas do wydania wyroku, gdy sąd dokonał takiej oceny (art. 366 w związku z art. 365 § 1 k.p.c. i art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227).

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca), Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 stycznia 2009 r. sprawy z odwołania Jana S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B.-B. o rentę z tytułu niezdolności do pracy, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 marca 2008 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 12 marca 2008 r. oddalił apelację Jana S. od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z 30 marca 2007 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w B.-B. z 10 maja 2005 r., odmawiającej mu prawa do renty z braku niezdolności do pracy.

W sprawie ubezpieczony Jan S., pozostawał w zatrudnieniu do końca sierpnia 2000 r., zasiłek dla bezrobotnych pobierał do 20 marca 2001 r. Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłego ustalił, że niezdolność do pracy u odwołującego się ubezpieczonego powstała w lutym 2005 r. Nie spełnił zatem trzeciego warunku prawa do renty, to jest niezdolność do pracy powstała później niż w ciągu 18 miesięcy od usta-

nia okresów ubezpieczenia (art. 57 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach z rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dalej ustawa emerytalna).

W apelacji ubezpieczony zarzucił, że jego niezdolność do pracy wynika z trwałego kalectwa. Potwierdził to biegły w tej sprawie wskazując, że niezdolność do pracy ma związek z pierwotnym wnioskiem o rentę złożonym w 2001 r. Również opinia okulistyczna z 23 kwietnia 2004 r. stwierdza trwałą niezdolność do pracy istniejącą od czerwca 2000 r.

Sąd Apelacyjny nie badał tych zarzutów, tylko zwrócił uwagę na uprzednie osądzenie sprawy ubezpieczonego o rentę, w której Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 19 sierpnia 2004 r. oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z 17 lipca 2002 r., oddalającego jego odwołanie od pierwotnej decyzji pozwanego odmawiającej renty. W sprawie toczącej się po złożeniu w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej ponownego wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy, niedopuszczalne jest wykazywanie, że wszystkie wymagane warunki były spełnione przed wyrokiem, którym odmówiono prawa do renty (wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2003 r., II UK 139/02). Po złożeniu ponownego wniosku o rentę niedopuszczalne jest wykazywanie, jak czynił to w obecnej sprawie ubezpieczony, że wszystkie warunki były spełnione w dacie zamknięcia rozprawy w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem odmawiającym prawa do świadczenia. Zbędne było zatem prowadzenie przez pierwszą instancję w tej sprawie postępowania dowodowego (opinii biegłych), co jednak nie zmienia tego, że wyrok Sądu pierwszej instancji był zgodny z prawem.

Skargę kasacyjną ubezpieczony oparł na obu podstawach z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Naruszenie przepisów postępowania odniesiono do art. 366 k.p.c. i art. 114 ustawy emerytalnej oraz do art. 382 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c. oraz 385 k.p.c., wskazując na błędne uznanie, że w sprawie zachodzi powaga rzeczy osądzonej w sytuacji, gdy ubezpieczony złożył na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej ponowny wniosek o przyznanie świadczenia „wobec istnienia nowych okoliczności i dowodów, który to błąd skutkował oddaleniem apelacji ubezpieczonego bez merytorycznego badania zarzutów apelacji, nieprzeprowadzeniem kontroli ustaleń Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej w zakresie oceny istnienia po stronie ubezpieczonego przesłanek prawa do świadczenia rentowego określonych w art. 57 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych a także nie uzupełnieniem materiału dowodowego poprzez dopuszcze-

nie dowodu z uzupełniających opinii biegłych w celu ustalenia daty rzeczywistego powstania niezdolności do pracy ubezpieczonego”.

Naruszenie prawa materialnego dotyczyło art. 100 w związku z art. 57 ustawy emerytalnej, przez przyjęcie, że dniem, w którym powstałoby prawo do renty, byłby dzień złożenia ponownego wniosku o świadczenie rentowe do pozwanego, podczas gdy prawidłowym jest przyjęcie dnia rzeczywistego powstania niezdolności do pracy. Ponadto art. 45 ust. 1 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji, gdyż bezpodstawne przyjęcie powagi rzeczy osądzonej i nierozpoznanie istoty sprawy pozbawiło stronę prawa do merytorycznej kontroli orzeczenia pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kluczową jest ocena zarzutów procesowych skargi, a wśród nich art. 114 ustawy emerytalnej i art. 366 k.p.c. Zarzut naruszenia pierwszego z tych przepisów już wstępnie nie jest zasadny, gdyż Sąd Apelacyjny nie wznawiał postępowania w trybie art. 114 i nie stosował tego przepisu, stąd nie mógł go naruszyć. Zastosował natomiast art. 366 k.p.c., gdyż nie mógł go pominąć. Zgodnie z nim wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia między tymi samymi stronami. Orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe (art. 365 § 1 k.p.c.). Chodzi tu o wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 19 sierpnia 2004 r., który oddalił apelację skarżącego od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z 17 lipca 2002 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji pozwanego w poprzedniej (pierwszej) sprawie skarżącego o rentę, z braku ustalenia niezdolności do pracy (skarżący potwierdza w skardze, że taka była przyczyna negatywnego zakończenia poprzedniej sprawy o rentę). Zasadnie przyjęto w zaskarżonym wyroku związanie rozstrzygnięciem w poprzedniej sprawie o braku prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wobec niestwierdzenia niezdolności do pracy. Kolejna (obecna) sprawa o rentę była dopuszczalna, gdyż negatywna przesłanka z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. ma tu ograniczone znaczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2005 r., II UK 61/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 371), to jednak ze względu na osądzenie sprawy i regułę z art. 366 w związku z art. 365 § 1 k.p.c. nie było możliwe rozstrzygnięcie w tej sprawie o tym, o czym rozstrzygnięto już w poprzedniej sprawie, czyli o braku prawa do renty wobec niestwierdze-

nia niezdolności do pracy. W obecnej sprawie niezdolność do pracy jako prawna przesłanka prawa do renty nie mogła być ustalona za czas przed wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 19 sierpnia 2004 r. Taką regułę związania uprzednim osądzeniem sprawy potwierdza orzecznictwo Sądu Najwyższego (poza wskazanym przez Sąd Apelacyjny - II UK 139/02, OSNP 2004 nr 7, poz. 128 - także wyrok z 3 lipca 2001 r., II UKN 462/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 184). W konsekwencji zachodzi tu swoista prekluzja związana z niedopuszczalnością dokonania innego ustalenia w obecnej sprawie niż w poprzedniej. Ustalenie to jest wiążące dla Sądu Najwyższego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Ma znaczenie dla prawa materialnego, gdyż nie spełnił się warunek powstania niezdolności do pracy w okresie wskazanym w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Niezasadny był zatem zarzut naruszenia również art. 100 tej ustawy.

Oceniony już na wstępie zarzut naruszenia art. 114 ustawy emerytalnej, dalej - jak się wydaje w zamierzeniu skarżącego - miałby wyłączać skutki wynikające z art. 366 i 365 § 1 k.p.c. i trafnymi czynić zarzuty procesowe o niezasadnym zaniechaniu dalszego postępowania dowodowego oraz ustaleniu niezdolności do pracy w okresie wcześniejszym (ochronnym 18 miesięcy od ustania zasiłku dla bezrobotnych). Rzecz jednak w tym, że zarzut naruszenia art. 114 ustawy emerytalnej nie jest zasadny, dlatego że obecna sprawa nie wynikała z wniosku skarżącego o wznowienie postępowania w trybie tego przepisu. Skarżący złożył wszak zwykły wniosek o rentę, który nie zawierał żadnej treści wskazującej na żądanie wznowienia postępowania w sprawie odwołania od poprzedniej (pierwszej) decyzji pozwanego odmawiającej renty z braku niezdolności do pracy. Pozwany nie rozpoznawał więc sprawy w trybie szczególnego wniosku o wznowienie postępowania, lecz po badaniu medycznym ubezpieczonego rozpoznał sprawę z wniosku o kolejną rentę. Nie inaczej po wniesieniu odwołania sprawę prowadził Sąd Okręgowy. Skarżący nie może twierdzić odmiennie, w szczególności, że obecna sprawa była sprawą o wznowienie postępowania w trybie art. 114. Nawet w skardze kasacyjnej brak jest tego, co stanowi istotę wznowienia na podstawie art. 114, czyli wskazania przedłożonych nowych dowodów lub ujawnionych okoliczności, które istniały przed wydaniem poprzedniej (pierwotnej) decyzji rentowej, mających wpływ na prawo do świadczenia. Wszystko to co skarżący w swojej argumentacji podawał w sprawie i do czego odwołuje się w skardze kasacyjnej, nawiązywało do dowodów z opinii biegłych lekarzy przeprowadzonych na etapie postępowania sądowego w poprzedniej sprawie albo już w obecnej sprawie.

Nie spełnia to warunków z art. 114 ust. 1, gdyż dowody przeprowadzone w postępowaniu sądowym nie są (i nie mogą być) nowymi dowodami lub okolicznościami istniejącymi przed wydaniem decyzji. Warunek taki wyraźnie wynika z tego przepisu. W art. 114 ust. 2 (w związku z ust. 1) jednoznacznie też określono, że gdy po odwołaniu od decyzji pozwanego było prowadzone postępowanie sądowe, to nowe dowody i okoliczności muszą być „nowe” także dla postępowania sądowego. Skarżącemu chodzi natomiast o oceny i opinie biegłych wskazujące na to, że niezdolność do pracy mogła wystąpić już wcześniej, czyli przed prawomocnym zakończeniem poprzedniej sprawy. Nie stanowi to jednak podstawy wznowienia z art. 114. Gdyby nawet wszczęto tryb wznowienia postępowania, to nie mogłaby zostać w nim pominięta sprawa o rentę uprzednio rozpoznana, jako że decyzja pozwanego nie stanowiła już samodzielnego (wyłączonego) rozstrzygnięcia w tym przedmiocie (art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c.). Inaczej ujmując, nie mogłoby być dwóch spraw sądowych dotyczących tego samego przedmiotu rozstrzygania, czyli prawa do renty za ten sam okres. W przypadku negatywnego rozstrzygnięcia o prawie do świadczenia na mocy prawomocnego wyroku sądu (a nie decyzji organu rentowego) nie można ponownie ustalić prawa do emerytury lub renty. Wzruszenie prawomocnego wyroku mogłoby nastąpić tylko w drodze skargi o wznowienie postępowania, jeżeli występują ustawowe podstawy wznowienia (wyrok z 18 lutego 2003 r., II UK 139/02).

Niezasadny zarzut naruszenia art. 114 nie wyłączał zatem procesowych skutków poprzedniego prawomocnego wyroku (art. 366 i 365 § 1 k.p.c.). W odniesieniu do rzeczy osądzonej jako negatywnej przesłanki procesowej należy zauważyć, że sądy ubezpieczeń społecznych winny co do zasady oceniać zgodność z prawem decyzji na dzień jej wydania, co by oznaczało, że również zakres osądzenia sprawy nie idzie dalej (art. 316 k.p.c.). Ostatnie zmiany procedury cywilnej potwierdzałyby tę zasadę (art. 477⁹ § 2¹, § 3¹, art. 477¹⁴ § 4 k.p.c.), którą już wcześniej orzecznictwo uważało za właściwą (por. wyrok z 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43). W wyjątkowych sytuacjach, choć nierzadko stawało się praktyką, że sądy badały i rozstrzygały o niezdolności do pracy także za okres do wyrokowania (art. 316 k.p.c.), co oznaczało, że przedmiot takiego rozstrzygnięcia obejmuje niezdolność do pracy lub jej brak aż do wyrokowania w sprawie (por. wyrok z 12 stycznia 2005 r., I UK 93/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 254). Takie szersze osądzenie nastąpiło w poprzedniej sprawie skarżącego o rentę. W pierwszej instancji przeprowadzono w niej szereg dowodów z opinii biegłych, w których oceniali istnienie niezdolności do pracy

również na moment opiniowania. Podobnie było w drugiej instancji, w której uzupełniono postępowanie dowodowe o dalsze opinie biegłych. Pozwala to potwierdzić stanowisko zaskarżonego wyroku, że normy art. 366 i 365 § 1 k.p.c. obejmują uprzednie osądzenie sprawy skarżącego co do niezdolności do pracy (tu jej braku) na moment orzeczenia drugiej instancji (art. 316 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.). Natomiast w obecnej sprawie nie ustalono, iżby chodziło o inne rodzajowo psychofizyczne przyczyny niezdolności do pracy niż w poprzedniej (zakończony wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 19 sierpnia 2004 r.). Skarga nie wskazuje (choćby nazwą) innych schorzeń skarżącego. Uprawnione stosowanie art. 366 k.p.c. w związku z art. 365 § 1 k.p.c. procesowo eliminowało konieczność dalszego prowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji, skoro nie było podstaw do ustalenia niezdolności do pracy przed zakończeniem poprzedniej sprawy sądowej. W konsekwencji nie są zasadne zarzuty naruszenia pozostałych przepisów wskazanych w podstawie procesowej skargi.

Nie doszło do naruszenia art. 45 ust. 1 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Przede wszystkim trudno uznać, że przepis te stanowią prawo materialne, gdyż pierwszy dotyczy gwarancji prawa do sądu a drugi dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Żaden z nich nie został naruszony. Przyjęcie powagi rzeczy osądzonej, nawet gdyby było błędne, nie stanowi naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu, tak jak i przyjęcie tej powagi dopiero przez sąd drugiej instancji nie stanowi naruszenia zasady dwuinstancyjnego postępowania sądowego.

Zarzuty skargi nie były zasadne i dlatego została oddalona (art. 398¹⁴ k.p.c.).

=====